

GAZETA LWOWSKA

We Srode

N^{ro}. 90.

8. Sierpnia 1821

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd krajowy podał do umieszczenia następujące.

U w i a d o m i e n i e :

Do obsadzenia miejsca Kancellisty przy C. K. Sądzie Szlacheckim w Tarnowie z roczną pensją czterechset ZR. w M. K. i prawem posunięcia się do wyższej pięciuset i sześciuset ZR. M. K. rospisany jest konkurs. Ubiegający się o to miejsce C. K. Urzędnicy mają prosić swoje należne dowody a mianowicie co do umiejętności języków Niemieckiego, Polskiego i Łacińskiego wsparte, podać przez Władze, którym bezpośrednio podlegają, inni zaś wprost do rzeczonoego C. K. Sądu Szlacheckiego w ciągu czterech tygodni liczonych od dnia umieszczenia.

Wiadomości zagraniczne.

Portugaliia Brazylia i Algarbiia.

Król, który przybył do Lizbony na dnia 3go Lipca, wypłynął z Rio-de-Janeiro na d. 26. Kwietnia na okręcie liniowym Joao VI., pod zastoną dwóch fregat, innych okrętów wojennych i przewozowych. Orszak Królewski był bardzo liczny i gośrodzin z Rio-de-Janeiro, ogółem więcej 4000 osób wsiadło na okręty do Europy. Rząd Brazylji oddany jest Następcy Tronu Don Pedro wraz z Hrabia dos Arcos byłym gubernatorem Prowincji (Pernambuku) jako pierwszemu Ministrowi. Zdaje się, że przed odjazdem Królewskim, Rio-de-Janeiro było widowiskiem wypadków niespokojnych i krwawych, atoli względem tego brakuje dokładnych doniesień.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Po udzieleniu Królowej uchwały Rad, tajney, przestala też następujący list do Ministra spraw Wewnętrznych, Lorda Sidmountha:

W Brandenburgh-house d. 11.
Lipca 1821.

„Milordzie! Odebrałem wczoraj list JWPana pisany do Lorda Hood, udzielający mi zdania sprawy Wydziału tajney Rady, względem podanego przezemnie do Króla w zebraney Radzie memoriału, obeymującego prawa moje do koronacy; a ponieważ widzę, że Wydział odrzuca stanowczo to prawo, które sobie rościłam, a którego wszystkie małżonki Królewskie używały bez wyjątku, pochodzącego z woli Monarchy, więc sądzę za potrzebę uwiadomić JWPana, iż zamiarem moim jest byż obecną obrzędowi w d. 19. iako w dniu przeznaczonym do koronacy Jego Królew. Mości, i stosownie do tego żądam wyznaczenia mi przyzwoitego miejsca.“

Królowa odebrała na ten list od Lorda Sidmountha następującą odpowiedź:

„N. Pani! Odebrałem list W. K. M. datowany pod d. 11. b. m. zawierający: że W. K. M. uznafas za potrzebę uwiadomienia mnie, iż jest Jey zamiarem byż obecną na d. 19. podczas obrzędu koronacy i że stosownie do tego W. K. M. żadasz wyznaczenia sobie przyzwoitego miejsca; takowy przełożyłem Królowi i otrzymałem odpowiedź Jego Król. Mości, abym W. K. M. przywiódł na pamięć list Lorda Liverpoola pisany do W. K. M. pod d. 7. Maja b. r. i oświadczył, że Król Jmć nie ma zamiaru zezwolić na żądanie zawarte w Jey liście.“

Odpowiedź ta przez nieostrożność złożoną, zapiecztowana i posłana została Królowej bez podpisu Lorda Sidmountha. Królowa odebrała ją na powrót z biletem wyrażającym: „iż takowy list uważa za bezimienny.“ Minister podpisał go i znowu przesłał. Dzienniki opozycyjne unieszczają go, lecz bez podpisu i z wstępem opiewającym: „Że Królowa Jey Mość chce koniecznie byż na koronacy w towarzystwie Lorda Hood, Lady Hood i Hamilton.“ Ciekawy jest koniec tey rzeczy.

Uroczystość koronacy o była się w największym porządku, i chociaż liczba zebranego

Ludu była niezmiernie wielka, przecież nie zamieszkało nic powszechny harmonii, wyjąwszy, że pospólstwo otaczające powóz Królowej powybijało okna w niektórych domach, gdzie czyniono przygotowania do oświecenia onych.

Królową Jey Mość, w towarzystwie Lorda i Lady Hood i Lady Ann Hamilton, w powozie 6 konnym pokazała się przed Opactwem o godzinie 6 rano; u dwóch drzwi zabroniono iey wstępu. Poczem udała się do trzecich drzwi, lecz i tu nie chciano iey wpuścić bez biletu; Lord Hood pokazał takowy, a gdy odzwierny rzekł, że bilet ten służy tylko dla iedney osoby, zwrócił onegoż uwagę, że Królowa nie potrzebuie karty do wniścia, atoli odzwierny odpowiedział, że nie zna Królowej a ieden z odzwiernych Królewskich w Windsor (Poornigthes) przybliżył się i rzekł, że niemasz miejsca w kościele dla Królowej Jey Mości. Królowa widząc, że iey wszystkie zabiegi, aby wniść są daremne, wsiadła do swego powozu i otoczona mnóstwem ludu, okazyującego iawnie swoją niechęć za obelgę Królowej wyrządzoną, powróciła do domu. Gwardyie robiły broń przed Królową Jey Mością.

Król wszedł do sali około godziny 10 ubrany był w sukni bardzo ciężkiej, ozdobionej niezmiernem bogactwem, na głowie miał kapeluszy czarny z długimi strusimi piórami, w środku bogatą kłębę z pierza czaplego, zdawało się, iż Król czuł mocno ciężar swojej sukni, ponieważ często obcierał twarz z potu. Processyia zaczęła się ze znakami godności Królewskiej, każdy z niesących ie złożył swoje Dziekanowi kłęcząc, który oddawał ie Lordowi High Konstablowi, ten podawał ie znowu Lordowi W. Podkomorzemu, który ie składał na wielkim stole. W tedy rozkazał Król Jmć, aby przystąpili ci Lordowie i Biskupi, którzy nieśli mieli te znaki, gdy się to stało, oddano takowe osobom następującym: 1.) Margrabia Salisbury otrzymał łaskę S. Edwarda, 2.) Lord Calthorpe ostrogę, 3.) Margrabia Wellinglesley berło z krzyżem, 4.) Miecz konczaty sprawiedliwości świeckiej Hrabia Galloway, 5.) Miecz konczaty sprawiedliwości duchownej Xiążę Northumberlandy. 6.) Miecz okragły łaski, Xiążę Newcastle, 7.) Miecz Państwa, Xiążę Dorset, 8.) berło z gołębiem, Xiążę Rutland. 9.) Jabłko złote (znak władzy Królewskiej), Xiążę Dovenshire, 10.) Koronę S. Edwarda, Margrabia Anglesa. 11.) Patynę, Biskup Gloucester. 12.) Kielich, Biskup Chestru, i 13.) Biblię Biskup Ely. Poczem ruszyła processyia. Xiążę Leopold ukazał się w ubiorze Kawalerskim orderu pod-

wiązki, w prawę trzymał łaskę Marszałkowską, ogón sukni iego niósł Xiążę Gloucester, Xiążę Gloucester, Xiążę Cambridge, Xiążę Cambridge, Xiążę Sussex, Xiążę Sussex, Xiążę Klarencyi, Xiążę Klarencyi, Xiążę Yorku, a Xiążę Yorku, High Konstable Irlandyi i High Konstable Szkocyi. Król Jmć postępował pod baldachimem złotym, haftowanym złotem; baldachim niósł 16 Baronów, a ogón sukni Królewskiej 8 Parów, z iedney strony Króla szedł Biskup Oxfordski, z drugiej Biskup Lineolski. Do tey processyi należeli także Lord-Major Londynu, Starsi gminni, Sherifowie i t. d. Syndyk miasta Sir J. Silvestr, przyięty był z sykanie, Starszy gminny Wood odgłosem: *Wood ferever!* Margrabia Londonderry odebrał wielkie okłaski. Trudno zaś wyrazić zapału z jakim Król został powitany przez wszystkie klasy; okrzyki iednogłosne okazujące radość rozlegały się, Król Jmć zdawał się czuć oznaki te poszanowania i miłości swich poddanych, ponieważ się nienastannie kłaniał.

O godzinie 11 1/4 nadciągnęła Processyia do Opactwa, gdzie na nią czekały już tysiące dam naywytworniej ubranych, zająwszy miejsce o godzinie 4. rano. Uroczystości w Opactwie były następujące:

Uznanie: Po skończonym hymnie, Arcybiskup Kanterburski otoczony W. Kanclerzem, Lordem W. Podkomorzem, Lordem High Konstablem i W. Marszałkiem (*Earl Marshal*) odczytał na 4 różnych miejscach Uznanie, w końcu którego Lud przy odgłosie trąb i kottów wołał: »Boże zachoway Króla Jerzego IV. la Król, który przez ten czas cały stał, usiadł, a biblię, kielich i patyna niesione przez Biskupów złożone zostały na Ołtarzu. Gdy położono na stopniach Ołtarza sukno i poduszkę, na której miał Król kłęczeć, ubrał się Arcybiskup Kanterburski i Biskupi spiewać mający litanię, w swoje płaszcze.

Ofiara. Król otoczony dwoma Biskupami i niesącymi insygnia, udał się do ołtarza, odstąpił głowę i ukląkł. Tam złożył on w ręce Arcybiskupa Kanterburskiego złote nakrycie na ołtarz i bryłę złota ważącą funt, a po odmówieniu modlitwy przez Biskupa, Król powstał i odprowadzono go do krzesła Państwa. Insygnia wyjąwszy 4. miecze, oddali niesący ie Arcybiskupowi, ten zaś Dziekanowi Westminsterkiemu, który one złożył na Ołtarzu. Wtedy Biskupi Oxfordski i S. Asaph odczytali kłęcząc litanię i modlitwy przy wieczerzy, poczem Arcybiskup Yorku wszedł na kazalnico i miał kazanie.

Przysięga. Po kazaniu, Arcybiskup odczytał przysięgę; Król udał się do Ołtarza, ukląkł, położył rękę na biblii i wykonał przysięgę. Późem powrócił na swoje miejsce; ponieważ zaś nie podpisał przysięgi, udał się powtórnie do Ołtarza, wyraził swoje imię i znowu usiadł.

Namazanie. Po odśpiewaniu hymnu, i odczytaniu modlitwy przez Arcybiskupa Kanterburshiego rezebrano Króla z szaty Królewskiej, poczem N. P. zasiadł na krzesle Ś. Edwarda, postawionem przed Ołtarzem, nad którym 4 Kawalerów orderu Podwiązki trzymało nakrycie z materji złotej. Dziekan Westminsterski trzymał ampułkę i łań poświeconą oliwę na tyżke służącą do namazania, Arcybiskup Kanterburshi znaczał w niego swój palec i namazał Królowi głowę i ręce w kształcie krzyża. Późem Król ukląkł i Arcybiskup go pobłogosławił.

Zwierzchnia tunika. Dziekan Westminsterski ubrał Króla w zwierzchnią tunikę i pas do miecza.

Ostrogi. Dziekan wzięwszy ostrogi z Ołtarza, oddał Lordowi W. Podkomorzemu, który klęcząc dotknął się niemi nogi Królewskiej i oddał je znowu Dziekanowi.

Miecz Państwa. Arcybiskup Kanterburshi podał miecz Państwa w prawę rękę Królowi; takowy przypasał Lord W. Podkomorzy Królowi i usiadł; Arcybiskup modlił się.

Ofiara miecza. Król podniósł się, odjął miecz od boku, udał się do Ołtarza, ofiarował go i znowu usiadł. Ten, który go nioś dał za 100 szillingów.

Płaszcz i naramiennik. Dziekan ubrał Króla w płaszcz, czyli suknię Dalmacką i naramiennik.

Jabłko złote z krzyżem. Król nsiadł, Arcybiskup podał mu Jabłko złote, które Król oddał Dziekanowi, a ten złożył je na Ołtarzu.

Pierścień. Arcybiskup włożył Królowi na 4ty palec prawej ręki pierścień rubinowy, a posiadacz Dóbr Kawalerskich Worsup, podał parę rękawiczek, na tych był herb haftowany przez Howarda, Król Jegomość je wdział.

Berło. Arcybiskup podał w prawą rękę Króla berło z krzyżem, a w lewą berło z gołębieniem.

Koronacja. Arcybiskup poświęcił Koronę Ś. Edwarda, opuścił Ołtarz i o godzinie 1 minutach 25, włożył ją Królowi na głowę. Lud wzniósł okrzyki radości i wołał

nieustannie przy odgłosie trąb, bębnow i huku dział w Towerze i Parku: »Boże zachowaj Króla!« Skoro Król został ukorowany, Parowie włożyli na głowy swoje koronety, Biskupi swoje czapki a heroldowie zbroiowi swoje korony.

Bibliia. Arcybiskup podał Królowi biblię, którą Król powrócił Arcybiskupowi. Wtedy pobłogosławił Arcybiskup Króla, który go pocałował iakoteż Arcybiskupa Yorku i innych Biskupów przed nim klęczących. Późem odśpiewano *Te Deum*, a Król, iak się zdało bardzo zmordowany, udał się ku Tronowi.

Wstąpienie na Tron. Król Jegomość wstał odprowadzony do Tronu przez Biskupów i Parów. Arcybiskup odprawił modlitwę, a okrzyki rozlegały się ze wszystkich stron Opackwa.

Hołd. Tu dopiero wszyscy Arcybiskupi i Biskupi klękali przed Królem, i Arcybiskup Kanterburshi mówił wyrazy hołdu, który okresami powtarzali Biskupi. Po tem wszyscy pokłonowali Króla w lewe lico i oddalili się. Naręście Xiążę Yorku wstąpił na stopień Tronu, zdjął swój Koronet, ukląkł, toż uczynili samo wszyscy Xiążęta krwi Królewskiej, wyraził hołd, powtarzany okresami przez innych Xiążąt. Xiążę Yorku dotknął się korony na głowie Króla będącey, pocałował go w lewe lico, co uczynili także inni Xiążęta. Podczas tej uroczystości same rozlegały się oklaski. Xiążęta i inni Parowie złożyli hołd Królowi w tymże sposobie, i całowali Króla w lewe lico, podczas gdy Szarbnik Domu Królewskiego rozrzucal medale Koronacyi.

Wieczera Pańska. Król zstąpił z Tronu, udał się do Ołtarza, tam zdjął Koronę swoją, oddał ją Lordowi W. Podkomorzemu i przyjął świętą Komunię z rąk Arcybiskupa Kanterburshiego i Dziekana Westminsterskiego. Odśpiewano ostatnie hymny, trąby i bębny zaczęły brzmieć i przy odgłosach radości włożył Król na głowę Koronę, wzięt obadwa berła do rąk i wstąpił znowu na Tron, na którym dopoty zostawał, póki Arcybiskup nie odmówił reszty modlitw i nie udzielił błogosławieństwa. Późem udał się Król do kaplicy Ś. Edwarda, gdzie złożył suknię Stanu, a ubrany został w szatę purpurową Królewską z axamitu, i otrzymał od Arcybiskupa Kanterburshiego berło z krzyżem w prawą, a Jabłko złote w lewą rękę. Processyia zaczęła się znowu na powrót w tym samym porządku a Król postępował z Berłem i Jabłkiem w rękę, iakoteż

Koronę na głowie wśród głośniego okrzyku Ludu. Lord C. Bentinck rozrzucił srebrne medale Koronacy pomiędzy Lud, walka dla schwytania ich była niezmierną. Król Jegomość udał się do prywatnego pokoju w sali, podówczas iedli Parowie, po 2 godzinach przy processyi wszedł Król do sali, mając Koronę na głowie, insygnia w ręku i wstąpił na Tron. Pierwsze dania odbyły się przy wielkiej processyi, na której Lord Howard z Effingham, Margrabia Anglesea i Xiążę Wellington znajdowali się na koniach z koronami na głowach. Lord W. Podkomorzy przyniósł złotą nalewkę i naczynie na wodę dla umycia się Królowi. Król wstał, oddał Berło posiadaczowi Dóbr Kawalerskich Worksop, a Jabłko Biskupowi, Czesnik polewał wodą ręce Króla Jegomości, a posiadacz Dóbr Kawalerskich Pleydon trzymał ręcznik. Dziekan miał modlitwę, Król usiadł. Po prawej ręce Króla siedzieli Xiążę Yorku, Klarenicy, Sussex, a po lewej Xiążęta Cambridge i Gloucester i Xiążę Leopold. Krayczemi byli Hrabia Denbigh i Monet Edgambes a ich pomocnicy, Hrabia Chisester i Mitlorth. Deputowany posiadacza Dóbr Kawalerskich Addington podał Królowi kaszę owsianą (*Dille grout*) i posiadacz Dóbr Kawalerskich Wymendelej klęcząc srebrny kubek z winem, z którego napił się Król i kazał go oddać podawającemu w darze. Przed drugim daniem pokazał się Champion (rycérz obrońca praw Królewskich) z całym swoim orszakiem w towarzystwie Xięcia Wellingtona i Margrabiego Anglesyea; ponieważ urządowanie jego jest znane więc takowego nie powtarzamy; lecz powiemy tylko, że wyprawił swoją rolę z przystonością i zręcznością. Skoro opuścił salę ogłoszono tytuł Królewski we trzech miejscach sali, najpierw w języku Łacińskim, potem Francuzkim, a na koniec Angielskim, i zaczęto drugie danie roznosić. Posiadacz Dóbr Kawalerskich Rether Bilsington, podał Królowi Jegomości 3 kubki z drewna klonowego. Xiążę Norfolk otrzymał jako W. Piwniczny Anglii złotą nalewkę i złote naczynie do wody. Lord Major Londynu podał Królowi złoty kubek z winem, z którego napiwszy się Król kazał go oddać w podarunku Lordowi Majorowi. Major Oxfordu podał Królowi czarę wina, za co otrzymał trzy kubki klonowe. Posiadacz Dóbr Kawalerskich Lyston podał Królowi brzoń. Xiążę Athell ofiarował 2 sokoły. Świetnie

oświecona sala wystawiała pyszny widok. Około godziny 8ey wieczorem Xiążę Yorku wniósł toast za zdrowie Króla, który całe zgromadzenie z bezprzykładnym zapalem spełniło, podczas gdy damy będące w galerii powiewały swoimi chustkami a mężczyźni kapeluszami. Xiążę Norfolk podziękował w imieniu Króla i rzekł: »Król Jego Mość czyni W.Panom zaszczyt, pijąc za zdrowie W.Panów i Swoiego Ludu!« Król wypił kubek wina przy długich oznakach radości, i wnet potem opuścił salę, aby był obecny na uczcie w domu mowcy Izby Niższej. W dzień rozlegał się odgłos dzwonów wszystkich kościołów, publiczne domy Rządowe przybrane były w bandery; szalupa wojenna, stojąca bardzo blisko w środku Londynu na kotwicy, wystawiała wspaniały widok, dawała ognia dziać, a wieczorem 6 łodzi rzuciło rakiety; o godzinie 1 wznosił się balon, który przy pięknej pogodzie długo był widziany; o godzinie 1 1/2 żeglowano o zakład na rzece Serpentine około godz. 5 biegł lud gromadnie do bezpłatnych 9 teatrów; przy zmroku oświecono domy, lecz nie wszystkie; w Hyde-Parku jaśniały wszystkie drzewa od światła, które i mnóstwo oświeconych tamże świątyn wystawiały czarowny widok, wieczorem spalono ognie sztuczne, podczas których rzucano samych tylko rac kongrewskich 3000.

Zniszczenie rozgniewanego pospólstwa przez wybiłanie okien w Pikkadilly S. James Square jest wielkie; domy Margrabiego Londonderry i Xięcia Montrose znajdują się między temi, które wybrało pospólstwo za szczególne przedmioty swojej zemsty i które stąd wystawiają widok spustoszenia.

Z Londynu d. 13. Lipca. — Z Doweru donoszą, że dnia wczorajszego przybył tamże W. Xiążę Rosyyski Mikołaj i Xiążę Hatzfeld; przyjęci wystrzałami z baterii udali się w podróż do Londynu.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy d. 30. Lipca. — Jego Cesarzowicowska Mość W. Xiążę Konstanty powrócił tu onegdaj z podróży przedsięwziętej do Litwy dla obejrzenia stojącego tam wojska.